

Zatwierdzam

Warszawa, 9 listopad 2017 r.



Protokół nr 7/2017
z siódmego posiedzenia grupy tematycznej ds. podejścia LEADER

W dniu 12 października 2017 r. w siedzibie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Warszawie odbyło się posiedzenie grupy tematycznej ds. podejścia LEADER. Zgodnie z uchwałą nr 4 Grupy Roboczej ds. KSOW z dnia 12 października 2015 r. w sprawie powołania grupy tematycznej do spraw podejścia LEADER (GTL), oraz uchwałą nr 17 Grupy Roboczej ds. KSOW z dnia 20 grudnia 2016 r. w sprawie poszerzenia składu członkowskiego grupy tematycznej do spraw podejścia LEADER, w posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele: Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jednostki centralnej KSOW, regionalnych sieci LGD, samorządów województw, lokalnych grup rybackich, organizacji pozarządowych działających na obszarach wiejskich, sieci ENRD oraz Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, pełniącej obowiązki sekretarza Grupy. Lista obecności uczestników posiedzenia stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ad. 1 Posiedzenie otworzył Przewodniczący GTL Pan Witold Magryś – przedstawiciel Polskiej Sieci LGD – Federacji Regionalnych Sieci LGD, który powitał Pana Ryszarda Zarudzkiego, Wiceministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Pana Dariusza Niecia Dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich MRiRW i członków GTL. Wśród nowych przedstawicieli GTL Przewodniczący powitał – Panią Joannę Sarosiek z Urzędu Marszałkowskiego woj. podlaskiego – przedstawiciela grupy RLKS przy Komitecie Monitorującym PROW na lata 2014-2020 oraz Panią Joannę Filas z regionalnej sieci woj. małopolskiego i Pana Marka Romańca z regionalnej sieci woj. wielkopolskiego. Wyraził nadzieję na dobrą współpracę nowych przedstawicieli sieci regionalnych z lokalnymi grupami działania w swoich regionach.

Otwierając posiedzenie, Pan Witold Magryś przypomniał, że jest to pierwsze spotkanie GTL w drugiej połowie okresu programowania 2014-2020. Według przyjętego na początku roku harmonogramu pracy dzisiejsze spotkanie powinno być poświęcone projektom współpracy. Po dyskusji w gronie orędowników podejścia LEADER, Przewodniczący zaproponował rozmowę o współpracy, ale w szerszym kontekście, czyli o polskim głosie w debacie europejskiej wobec podejścia oddolnego po roku 2020. Ponadto zapowiedział prezentacje i dyskusje nad bieżącymi tematami związanymi z wdrażaniem RLKS w Polsce. Po przedstawieniu agendy spotkania Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie i przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie spotkania, powitanie Gości, przedstawienie i przyjęcie porządku obrad – *Witold Magryś, Przewodniczący GTL.*
2. Wdrażanie podejścia LEADER/CLLD w Polsce: aktualne problemy i wyzwania - *Joanna Gierulska, Z-ca Dyrektora DROW, MRiRW.*
3. Dyskusja nad polskim głosem w debacie europejskiej wobec podejścia oddolnego po 2020 r. – *wprowadzenie Janusz Bartczak, Joanna Sokólska, Polska Sieć LGD.*
4. Dyskusja dot. potrzeby nowelizacji ustawy z dnia 25 lutego 2015 r. o rozwoju lokalnym z udziałem lokalnej społeczności w kontekście doświadczeń ze stosowania aktualnie obowiązujących przepisów: wprowadzenie - *Joanna Gierulska, Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, MRiRW.*
 - a. wstępne postulaty Lokalnych Grup Działania – *Inga Kawalek, Pomorska Sieć LEADER.*

- a. wstępne postulaty Samorządów Województw – *Elżbieta Siemiątkowska, Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego.*
2. Informacja o pracach Zespołu ds. proceduralnych przy GTL – *Piotr Sadłocha, Przewodniczący Zespołu, Świętokrzyska Sieć LGD.*
3. Dyskusja dot. doświadczeń ze stosowania wytycznych nr 5/3/2017 z dnia 17 sierpnia 2017 r. w zakresie monitoringu i ewaluacji strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność w ramach PROW 2014-2020 oraz przygotowań do złożenia sprawozdań z realizacji LSR.
4. Wolne głosy i wnioski.
5. Podsumowanie i zakończenie posiedzenia.

Następnie Przewodniczący oddał głos Podsekretarzowi Stanu w MRiRW Panu Ryszardowi Zarudzkemu. Minister na wstępie podkreślił, że wdrażanie Lidera po początkowych trudnościach przebiega obecnie lepiej. Poprawiła się znacząco komunikacja na wielu poziomach - pomiędzy Instytucją Zarządzającą, Instytucją Wdrażającą i Lokalnymi Grupami Działania. Ministerstwo oraz Agencja Płatnicza podejmują wiele działań, by zdywersyfikować kanały komunikacji oraz powrócić do dobrych rozwiązań, czego przykładem mogą być spotkania grupy roboczej przy Konwencie Marszałków. Konsultowane są również z LGD nowe wytyczne, resort na bieżąco reaguje na pojawiające się problemy. Wspomniał także, że nadal należy pracować nad współpracą różnych instytucji zaangażowanych we wdrażanie RLKS w Polsce. Zwrócił uwagę na brak podmiotowości LGD, niewielkie zainteresowanie sieciowaniem i zaprosił przedstawicieli LGD do bezpośrednich spotkań z Ministrem. Ponadto podkreślił, że należy włączyć się aktywnie w dyskusję nad kształtem LEADERa w nowym okresie programowania – niebawem Komisja Europejska wyda pierwszy komunikat w sprawie nowej WPR.

W kontekście, jaki LEADER po 2020 roku, Wiceminister Rolnictwa dodał, że w resorcie prowadzone są prace nad dwoma strategicznymi dokumentami dla LEADERa. Pierwszym z nich jest Pakt dla Obszarów Wiejskich, który zaprezentowany zostanie na Kongresie Gmin Wiejskich 20 października br. w Ossie k/Rawy Mazowieckiej. Ważne jest, by myśleć o podejściu LEADER szerzej – jak o aktywności oddolnej na obszarach wiejskich, animacji społecznej i partnerstwie trójsektorowym. Zwrócił uwagę na potrzebę twórczej dyskusji nad przyszłością LEADERa, ale także w kontekście ewentualnego wykorzystania środków Funduszu Inicjatyw Społecznych, Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej, bowiem środki unijne nie są panaceum na wszystko, a tylko uzupełnieniem. Resort pracuje również nad tym, by polityka wiejska zyskała podobne znaczenie jak Krajowa Polityka Miejska, której status wzrósł poprzez wprowadzenie jej do porządku prawnego znowelizowaną ustawą o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Ważne jest, aby polityka wiejska i działania takie jak rozproszona energia, woda dla wsi czy starzenie się społeczności wiejskiej w ramach srebrnej gospodarki były realizowane również w innych resortach niż MRiRW.

Na zakończenie swojej wypowiedzi Podsekretarz Stanu Ryszard Zarudzki podkreślił: *Szukamy metod i sposobów aktywizacji społeczności wiejskiej po 2020 r. a LEADER jest jedną z nich, jednak wciąż musi pokazywać swój udział i przydatność w rozwoju obszarów wiejskich, zaś LGD muszą podkreślać swoją podmiotowość.* Dodał, że lata jakie pozostały do końca perspektywy finansowej 2014-2020, należy wykorzystać maksymalnie i zachęcił do wypracowania wspólnie propozycji do dyskusji np. rozwój obszarów wiejskich w kontekście aktywności społecznej, deklaracja CORK 2.0 czy Manifest Wiejski, Europejski Parlament Wiejski. Polska może być inicjatorem tematów o przyszłości na forum europejskim, ale należałoby się właściwie przygotować na taką debatę.

Ad. 2 W drugim punkcie porządku obrad Pani Joanna Gierulska, Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich MRiRW przedstawiła informację nt. wdrażania podejścia LEADER/RLKS w Polsce - aktualne problemy i wyzwania. Postęp w realizacji wdrażania LSR (poddziałanie 19.2) jest znaczny w szczególności w zakresie złożonych wniosków (ponad 12 tys.) natomiast trochę martwi małe wydatkowanie środków ok. 1,5% całego budżetu, przy czym jest to

połowa okresu programowania. Wprowadzenie nowego instrumentu, jakim są projekty własne jest o tyle ciekawe dla resortu rolnictwa, że chciałby dowiedzieć się czego dotyczą wnioski składane na te projekty. Do tej pory zostało złożonych 35 wniosków, najwięcej w woj. małopolskim. Jeśli chodzi o projekty współpracy (poddziałanie 19.3) to tylko 26 wniosków obejmujących zarówno projekty współpracy międzyterytorialnej jak i transnarodowej zostało złożonych. Pani Dyrektor zachęciła do odwiedzania portalu Europejskiej Sieci na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich https://enrd.ec.europa.eu/leader-clld/leader-cooperation_en gdzie dostępne są dokumenty w języku angielskim dotyczące wdrażania projektów współpracy, w tym analiza procedur w poszczególnych państwach członkowskich pt. *LEADER Cooperation Landscape – overview of LEADER Cooperation rules in 57 EU countries and regions*. Również na portalu KSOW <http://ksow.pl/szukam-partnera/procedury-wyboru-projektow-wspolpracy.html> są podlinkowane te dokumenty.

Omawiając wytyczne nr 6/4/2017 w zakresie wyboru operacji w ramach 19.2 Pani Dyrektor podziękowała za uwagi zgłaszane przez LGD, które w większości zostały uwzględnione oraz przyznała, że kontrola MRiRW przeprowadzona w jednym z samorządów pomogła w zapoznaniu się z ilością dokumentów przekazywanych przez LGD do SW, co również miało wpływ na opracowanie wytycznych.

Następnie Pani Joanna Gierulska podzieliła się refleksją na temat projektów współpracy na bazie doświadczeń IZ z obecnej realizacji operacji pt. „Rozwijanie kompetencji i sieci kontaktów lokalnych grup działania dla zapewnienia prawidłowej realizacji strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność w latach 2014-2020”. Stwierdziła, że pomimo wysyłania z pomocą KSOW zaproszeń na wydarzenia międzynarodowe, mające na celu skojarzenie potencjalnych partnerów projektów współpracy oraz niedużych wymagań do spełnienia i wpisania na formularzu aplikacyjnym, zainteresowanie udziałem przedstawicieli LGD jest bardzo małe. Zdarzają się przypadki rezygnacji kandydatów wybranych przez MRiRW. Prawdopodobnie środki zostaną niewykorzystane, bo operacja musi być zrealizowana do końca br. I pojawia się pytanie czy w tej kwestii nie da się czegoś zrobić?

W kontekście informacji o zapewnieniu limitu 5% środków na projekty współpracy Pan Tomasz Piłat, przedstawiciel regionalnej sieci LGD woj. warmińsko-mazurskiego poinformował, że na forum LGD samorząd województwa zapowiedział, że LGD mogą otrzymać dodatkowe 3% środków jak wygenerują oszczędności.

Pani Dyrektor wyjaśniła, że docelowo nie ma zapewnionego limitu 5% środków dla wszystkich LGD, ale nie wszystkie LGD realizują projekty współpracy ponad minimalny limit 2% środków. Prawdopodobieństwo, że zabraknie środków jest bardzo małe. Jest jeden budżet na działanie LEADER i limit 5% środków jest zapewniony z puli krajowej.

W kwestii kosztów bieżących i aktywizacji (poddziałanie 19.4) Pani Joanna Gierulska zwróciła uwagę na fakt, że koszty bieżące są silnie powiązane z realizacją zobowiązań z umowy ramowej, chociaż sam ryczałt jest liczony od postępu finansowego, ale są pewnego rodzaju sankcje jak nie ma wykonanych niektórych zobowiązań z umowy ramowej. Ponadto dużym wyzwaniem jest wprowadzenie ryczałtu, czyli środki którymi LGD gospodaruje, a nie refundacja kosztów funkcjonowania tak jak to było w poprzednim okresie programowania. Kwestia czy dany zakup w ramach funkcjonowania jest kosztem kwalifikowalnym nie ma znaczenia.

Jeśli chodzi o skomplikowane i zmieniające się przepisy dotyczące wdrażania LEADERa to MRiRW świadomie zrezygnowało z interpretacji przepisów ułatwiając LGD stosowanie ich tak jak one brzmią. Realizacja wielofunduszowych LSR jest kolejnym wyzwaniem, bowiem nie udało się ujednoczyć procedur dla różnych funduszy. MRiRW uczestniczy w szeregu spotkań z udziałem wszystkich zaangażowanych stron, gdzie na bieżąco poszukuje się rozwiązywania problemów. Natomiast podział kompetencji SW-LGD, które częściowo się nakładają to jest to raczej temat na przyszłość po 2020.

Na zakończenie swojej prezentacji Pani Dyrektor poruszyła kwestie dotyczące roli LGD w przyszłości. Pojawiają się pytania otwarte jako zagajenie do dyskusji: sieciowanie LGD,

konsolidacja środowiska LGD, wymiana doświadczeń pomiędzy LGD, podnoszenie kompetencji LGD, animacyjna rola LGD, LGD jako element (filar?) lokalnej społeczności. Trzeba się zastanowić, czy LGD mają mieć większe kompetencje, a jeśli tak, to pytanie jakie kompetencje ma mieć SW? Czy raczej powinny się skupić na animacyjnej roli - na filarze budowania społeczeństwa obywatelskiego?

Pan Witold Magryś, komentując wypowiedź Pana Ministra, podkreślił, że LEADER będzie w UE tak długo, jak długo będzie udowadniał swoją wartość i pokazywał wartość dodaną podejścia. Obecnie jesteśmy jednym z największych uczestników LEADERa w Unii Europejskiej - aż 13% LGD w Europie działa w Polsce, stąd też powinniśmy stać się znaczącym graczem co do kształtu i przyszłości Leadera w Europie po 2020 roku.

Ad.3 Wprowadzając do kolejnego punktu porządku obrad, Pan Witold Magryś przypomniał, że podejście LEADER, zanim stało się powszechne we wszystkich krajach UE, było ciekawym eksperymentem, formą laboratorium, w którym testowano różne rozwiązania niedostępne w innych instrumentach pomocowych, czy w innych programach unijnych. Już kiedy Polska weszła do UE i realizowała pilotażowy program LEADER + zaczął pojawiać się głos z Polski i był odbierany, jako najważniejszy głos spośród 10 krajów przyjętych w 2004 roku. Z momentem upowszechnienia LEADERa i włączenia do głównego nurtu wiele się zmieniło: Polska stała się jednym z największych uczestników LEADERa w UE ze względu na liczbę LGD i wysokość alokacji – stąd też mamy mandat do wypowiadania się co do kształtu przyszłości LEADERa w Europie. Osoby pracujące nad przyszłymi programami w kolejnych perspektywach finansowych UE uczestniczą w spotkaniach i dyskusjach i to, co usłyszą od przedstawicieli krajów, to później ma wpływ na ostateczny kształt przyjętych rozwiązań. Jest rzeczą oczywistą, że nieobecni w debacie głosu nie mają i są skazywani na bierną rolę oraz przyjmowanie tego, co zostanie ustalone. I właśnie to jest ten moment, o którym wspominał również Wiceminister Ryszard Zarudki, kiedy o pewnych rzeczach zaczyna się decydować. Upominając się o polski akcent LEADERa, międzynarodowe autorytety dają wyraźnie do zrozumienia, że polski głos nie jest słyszalny tak, jakby do tego predysponowało 13% społeczności LEADERa. Byłoby źle, gdyby Polska nie wykorzystała swoich możliwości i przegapiła okazję do wypowiedzenia się podczas spotkań dotyczących podejścia oddolnego po 2020 r., planowanych w najbliższym czasie. W przyszłym tygodniu odbędzie się III Europejski Parlament Wiejski w Holandii i głos polskiej delegacji uczestniczącej w wydarzeniu powinien tam wybrzmieć. Dlatego też Przewodniczący GTL zwrócił się z prośbą do przedstawicieli Polskiej Sieci LGD, aby zrobili wprowadzenie do dyskusji nad polskim głosem w debacie europejskiej o przyszłości LEADERa.

Jako pierwszy zabrał głos Pan Janusz Bartczak, Prezes PŚ LGD, który wyraził zadowolenie z faktu, że dyskusja zaczęła się toczyć wokół komunikacji, aktywizacji, projektów współpracy. Polska Sieć LGD brała udział w tworzeniu deklaracji z Tartu i teraz jest okazja, aby zapoznać członków GTL z głównymi jej założeniami. Deklaracja powstała podczas konferencji ELARD w listopadzie 2016 r., w której uczestniczyło 140 delegatów z 25 krajów Europy. Jest to stanowisko Polskiej Sieci LGD, które pokrywa się ze stanowiskiem większości LGD w Europie i wyraźnie pokazuje oczekiwania wobec LEADERa w nowej perspektywie finansowej, jeśli LEADER nadal będzie.

1. Kontynuacja podejścia LEADER jest w przyszłości ważniejsza niż kiedykolwiek wcześniej- wpływ miałby pozostać i się rozwijać, aby lokalne społeczności nadal mogły odpowiedzialnie zarządzać instrumentami finansowymi na swoim terenie;
2. Poprawa efektywności podejścia LEADER we współpracy z władzami państw członkowskich UE i KE – LGD w roli doświadczonego partnera, który wypracował swoje metody pracy. Uproszczenie procedur na wszystkich możliwych etapach, co wiąże się z większym zaufaniem do LGD, aby duch LEADERa nie ginął w zderzeniu z biurokracją;
3. Możliwość korzystania z wielu funduszy - wielofunduszowość jest bardzo dobrze oceniana;

4. Innowacyjność jako metoda wyboru drogi przez LGD w swoim środowisku a nie jako cecha do spełnienia narzucona w LSR;
5. Zwiększenie aktywizacji - należałoby uwzględnić koszty z tym związane w budżecie;
6. Inicjatywa prorozwojowa – podejście LEADER powinno się rozszerzać również na obszary miejskie i powinno stanowić politykę rozwoju w regionie;
7. Zwiększenie zakresu odpowiedzialności LGD - rozszerzać praktyki LGD i zwiększać odpowiedzialność, pozwolić LGD na wprowadzanie nowych pomysłów i nowych metod czy instrumenty finansowe.

Aby osiągnąć te cele, co podkreślił Prezes PŚ LGD, należałoby sformułować jasne reguły, terminy, wytyczne, systemy oceny, które z jednej strony zagwarantują wdrażanie idei LEADERa, a z drugiej strony zmniejszą biurokrację, przy czym jednakowe zasady powinny dotyczyć wszystkich mieszkańców na całym obszarze UE. Przy wielofunduszowym wsparciu powinna być tylko jedna instytucja koordynująca na poziomie krajowym bądź regionalnym. Jeżeli podejście LEADER zostanie zdominowane sankcjami to stwarza to zagrożenie dla samego podejścia. Tworzone reguły muszą uwzględniać doświadczenie LGD. Ważne jest partnerstwo – przedstawiciele LGD chcą być traktowani jako pełnoprawni partnerzy i brać udział w pracach przygotowawczych. Projekty współpracy - uwzględnić w LSR i decyzje o wyborze pozostawić LGD.

W kwestii wzmocnienia kolegalności Pan Janusz Bartczak podziękował Podsekretarzowi Stanu Ryszardowi Zarudzkiemu za możliwość spotkania Zarządu PŚ LGD, z czego skorzystają w najbliższym czasie.

Zanim Prezes PŚ LGD zaprosił członków GTL do dyskusji nad propozycją stanowiska Polskiej Sieci LGD jako polskiego głosu na forum europejskim poprosił Panią Joannę Sokólską, Wiceprzewodniczącą Zarządu PŚ LGD do rozszerzenia informacji o praktyczne przykłady z wdrażania wielofunduszowego RLKS. Na wstępie Pani Joanna Sokólska podała tezę popartą obserwacjami budowania obecnej perspektywy oraz deklaracją Cork 2.0 z 2016 roku, że jeśli będzie silny, sprawny LEADER w Europie to będzie to LEADER wielofunduszowy. Dlatego warto przyjrzeć się doświadczeniom dwóch województw: kujawsko-pomorskiego i podlaskiego, które wdrażają RLKS. Uważa, że wielofunduszowość musi się udać, bowiem są to z jednej strony oddolne inicjatywy, a z drugiej zobowiązania samorządów województw i sieci regionalnych LGD. Przedstawiła trudne kwestie, na które trzeba zwrócić szczególną uwagę w kontekście wielofunduszowego LEADERa w przyszłości:

1. Elastyczność wyboru zakresu działań z uwzględnieniem lokalnych potrzeb danego obszaru – potrzeby lokalnej społeczności są różne w różnych regionach i sposoby ich rozwiązywania również nie są takie same, dublowanie części działań w ramach konkursów organizowanych przez LGD jak i konkursów osi głównej EFS.
2. Uproszczenie reguł i wytycznych korzystania z EFSI – korzystanie z różnych funduszy powoduje, że jest różne spojrzenie w funduszach na wdrażanie RLKS.
3. Większe dla LGD uprawnienia i zakres odpowiedzialności - jasne określenie zakresu odpowiedzialności LGD a SW, brak jednolitego rozumienia zapisów Ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rozwoju lokalnym z udziałem lokalnej społeczności oraz Ustawy z dnia 7 lipca 2017r. o zmianie ustawy o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020 oraz niektórych innych ustaw, przez pracowników samorządów reprezentujących równe fundusze EFRROW, EFS, EFRR.
4. Jedna instytucja na poziomie krajowym lub regionalnym koordynująca wdrażanie RLKS – pomysł wspólnego Komitetu składającego się z przedstawicieli 2 Ministerstw: Ministerstwa Rozwoju i Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie został zrealizowany. Sukcesy wspólnego rozwiązywania problemów podczas spotkania obu Ministerstw, zorganizowanego z inicjatywy resortu Rolnictwa, dowodzą, że można dojść do porozumienia.

Następnie Przewodniczący GTL poprosił Pana Ryszarda Kamińskiego, eksperta geograficznego sieci ENRD o skomentowanie ww. propozycji, który z kolei przyznał, że dla niego deklaracja z Tartu jest niewystarczająca. Przyszłość LEADERa to może być wielofunduszowość, ale nie konieczność. Najważniejsze to powrót podejścia do źródeł, do oddolności, do aktywizacji, do tego do czego kiedyś LGD były powołane, i czym LGD udowadniają sens swego istnienia.

Według niego wielofunduszowość to krok do agencji rozwoju lokalnego, a procedur nie uda się odbiurokratyzować, kiedy jest wiele funduszy. Polska podjęła się w 2 województwach eksperymentu, jakim jest wielofunduszowość i ma nadzieję że zostanie to dobrze zrealizowane. Przypomniwał, że w samej KE poszczególne Dyrektoriaty nie mogą się porozumieć i uzgodnić wspólnego stanowiska.

Mechanizm do wydawania środków unijnych, jak są postrzegane LGD, obroni się sam, jeżeli LGD da coś lokalnym społecznościom i ze zrozumieniem będzie podchodziła do ludzi. Ważniejsza funkcja dla LGD to aktywizacja, to refleksja nad tym, jak ożywić obiekty budowane z EFRR czy z EFRROW (działanie *Odnowa Wsi*) przez samorządy województw, jak zachować żywotność obszarów wiejskich, aby ludziom lepiej się mieszało na wsi, pokazywać innowacyjność bo na wsi jest ciekawiej, inaczej niż w mieście. Nie uważa za potrzebne, aby LGD miały obsługiwać projekty twarde, inwestycyjne samorządów. Czy ryczałt dla każdego i na wszystko jest najlepszym rozwiązaniem, kiedy nie wiemy na co są wydawane środki z LEADERa. Pan Ryszard Kamiński podsumował: zaproponujemy rozwiązania a nie apelujmy o coś czego nie da się zrealizować. Dlatego też zaproponował, aby Pan Andrzej Hałasiewicz jako członek GTL mógł zaprezentować modyfikacje stanowiska podczas Europejskiego Parlamentu Wiejskiego w Holandii, jeżeli GTL poprze ten wniosek.

Przewodniczący GTL podziękował za wypowiedź i poprosił Pana Bartosza Szymańskiego Zastępcę Dyrektora Departamentu Działań Delegowanych ARiMR, aby przypomniwał moment podejmowania decyzji o RLKS w woj. kujawsko-pomorskim wiele lat temu. Dyrektor Szymański wyjaśnił, że wtedy wydawało się, że uda się inne fundusze spróbować przenieść na poziom LGD i zwiększyć środki na obszary wiejskie. Jednak biurokracja, niezrozumienie LEADERa wśród aktorów życia politycznego i gospodarczego na poziomie regionalnym jest na tyle duże, że pomyśl, aby skupić się na mieszkańcu obszarów wiejskich jest ważniejszy.

Pan Tomasz Piłat, przedstawiciel regionalnej sieci LGD woj. warmińsko-mazurskiego stwierdził, że pozbycie się środków infrastrukturalnych, stwarza sytuację, że ani gminy, ani przedsiębiorcy mogą nie chcieć uczestniczyć w partnerstwie trójsektorowym LGD, jeśli nie będzie zachęt dla tych sektorów. Przedsiębiorcy mają jasno określone potrzeby i krótki czas na wdrażanie szczególnie, jeśli chodzi o projekty innowacyjne, które po roku rozpatrywania mogą przestać być innowacyjne. W kwestii wdrażania innowacyjności to woj. warmińsko-mazurskie jest na samym końcu. Podczas ostatniej kontroli z KE, dotyczącej wdrażania osi przedsiębiorczości zapytano wprost dlaczego tak słabo idzie. Pan Tomasz Piłat jest też przewodniczącym grupy roboczej ds. efektywności wykorzystania funduszy i z doświadczenia wie, jak ciężko jest przekonać społeczeństwo do tego, jaki wpływ ma LGD na rozwój obszarów wiejskich. Jednak przyznał, że z upływem czasu zaczęto LGD traktować jako możliwość wykorzystania do tego, żeby efektywność regionalnego programu operacyjnego (jeśli chodzi o sektor przedsiębiorczości) wzrosła i LGD może być uznana jako IOB - instytucja otoczenia biznesu. Firmy konsultingowe działające wyłącznie na rzecz biznesu nie są zainteresowane niektórymi działaniami tak jak LGD np. wsparcie zakładania działalności gospodarczej. Ponadto dodał, że według niego brakuje środków wsparcia żeby otoczyć opieką nowych przedsiębiorców przez 1-2 lata, chociaż LGD wykorzystują do tego środki bieżące. LGD powinny się bardziej ukierunkować na przedsiębiorców, na przedsiębiorczość i na ekonomię społeczną na obszarach wiejskich.

Pani Mirosława Mochocka ze Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego w odniesieniu do wdrażania RLKS zwróciła uwagę, na fakt, że problem zaczął się od poziomu UE i rozporządzenia

„parasolowego” - Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1303/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. ustanawiające wspólne przepisy dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności, Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz ustanawiające przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności i Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1083/2006. Trudność polegała na napisaniu LSR na kilka funduszy i realizacja tych strategii, gdzie każdy fundusz ma swoje prawa, wskaźniki przypisane są do poszczególnych funduszy, zaangażowanych jest kilka instytucji zarządzających. Uważa, że jeśli KE chce wdrażać wielofunduszowość, to powinna wydzielić oddzielny program, składający się z różnych funduszy, z przypisanymi wskaźnikami z rozliczeniem na poziomie kraju członkowskiego - to byłoby korzystne dla rozwoju niektórych obszarów, gdzie strategie byłyby spójne w skali mniejszej, a nie całego kraju. Taki wniosek można by dołączyć do stanowiska sieci ELARD. Jeśli nadal programy będą od poziomu beneficjenta, od LGD to koszty wdrażania przekroczą korzyści z tego wynikające.

Przewodniczący podziękował za konstruktywne uwagi i ciekawy pomysł wyjęcia LEADERa z głównego nurtu, zasilenia różnymi funduszami, z jedną instytucją koordynującą.

Następnie głos zabrał Pan Arkadiusz Dąbrowski z UM Woj. Lubuskiego i stwierdził, że rola LGD powinna być pomocna dla mieszkańców wsi, doradczą o możliwości finansowania, jako pierwszy punkt kontaktu. Obecna perspektywa pokazała, że LGD nie były przygotowane na rozbudowaną biurokrację i dlatego powinniśmy powrócić do oddolności, animacji.

Pan Piotr Sadłocha przedstawiciel regionalnej sieci LGD woj. świętokrzyskiego zastanawia się po co 100% kraju pokryte LGD, jeśli jest tak mało środków. Jeśli LEADER miałby pozostać w całym kraju to LGD powinny zapomnieć o dużych projektach inwestycyjnych, bo nie są w stanie prowadzić żadnej polityki rozwoju obszaru, nie są w stanie dokonać realnej zmiany środkami jakimi dysponują. Wtedy należałoby się skoncentrować na animacji i zostawić LGD środki na granty i na rozwój małej przedsiębiorczości. Jeśli LGD chcą pójść w rozwój wielofunduszowości to popiera pomysł Dyrektora Mirosławy Mochockiej. Według niego obecnie funkcjonują dwa rodzaje LGD: takie które fajnie robią animacje ale administracja kuleje i odwrotnie. Tylko duże i najlepsze LGD mają zasoby do prowadzenia animacji.

Z kolei Pani Małgorzata Kramarz z Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich zwróciła uwagę na podobieństwo problemów występujących w Ośrodkach Wsparcia Ekonomii Społecznej i Lokalnych Grupach Działania w kontekście przyszłości i finansowania. Pojawia się wspólne dla obu podmiotów pytanie czy myślą o tym żeby zaoszczędzić środki, kiedy dotacje się skończą. Dlatego też FAOW zwrócił się do LGD z propozycją rozpoczęcia wspólnego sieciowanie i wymiany doświadczeń z OWESami. W kwestii braku wsparcia animacyjnego, czy braku szkoleń dla LGD, o czym mówi się na GTL, Pani Kramarz zastanawia się, dlaczego kiedy pojawiają się możliwości przygotowania animatorów wspierających LGD w pracy oddolnej, w animowaniu środowiska, zderzania przedsiębiorców z samorządami, z innymi aktorami życia lokalnego, zainteresowanie udziałem ze strony LGD jest bardzo słabe. Tylko przy 2-3 LGD funkcjonują OWESy. Zachęciła do rozejrzenia się w swoim regionie i poszukania OWESów, których obecnie w kraju jest 60 akredytowanych i rozważenia przyszłej współpracy z nimi.

Pan Ryszard Kamiński zgadza się z Dyrektorem Mochocką, że najlepszym rozwiązaniem jest powrót do roku 1990 z osobnym podejściem LEADER jako inicjatywą wspólnotową, która rządzi się swoimi prawami. Według posiadanych informacji nie ma w Brukseli gotowości do powrotu, do rozwiązania wydzielenia funduszu. Możemy z Polski wysłać taki sygnał, przypomnieć, że to było najlepsze, że

jeżeli 13% społeczności LGD w Europie tak uważa to powinno to dla UE coś oznaczać. Ponadto dodał, że Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich wbrew pozorom daje duże możliwości dla trzech sektorów: przedsiębiorców, biznesu i sektora publicznego lokalnego. Ważne jest, aby Polska mogła udowodnić, że LGD są na tyle użyteczne dla lokalnej społeczności, że szkoda KE byłoby utracić potencjał, stworzony mechanizm lokalny. Struktury powinny podążać za potrzebami.

Głos zabrała Pani Elżbieta Siemiątkowska z UM Woj. Kujawsko-Pomorskiego, która dodała, że już w poprzednim okresie programowania 2007-2013 jedna z LGD w regionie była dwufunduszowa; oprócz funduszu rolnego była finansowana również z funduszu rybackiego i dobrze sobie poradziła. Obecnie w woj. kujawsko-pomorskim są cztery fundusze, z różnymi rozwiązaniami legislacyjnymi, różnymi systemami informatycznymi, które bardziej konkurują niż współpracują ze sobą. Z przykrością stwierdziła, że wizerunek LGD w Polsce jest nadszarpnięty, bowiem, szczególnie ze strony funduszu społecznego i regionalnego, LGD są postrzegane, jako zbrojne ramię wójta. Zaapelowała, aby LGD pokazywały co dobrego zrobiły dla społeczności lokalnej, żeby udowodniały że LEADER się opłaca jako wartość dodana. Popiera funkcję animacyjną LGD, ale przyznała, że animacja jest rozumiana odmiennie przez fundusz społeczny, który nie uważa organizacji spływu kajakowego dla mieszkańców wsi jako przykładu animacji. Dlatego przydałaby się dyskusja na temat zdefiniowania jaki ma być animator. Według Pani Dyrektor LGD to kreatorzy życia społecznego, którzy mają pomysł jak zjednoczyć i pokierować mieszkańców obszarów wiejskich, by pokazywali swoje tradycje, kulturę, miejsce zamieszkania, jak wykorzystać zasoby lokalne, aby rozwijać przedsiębiorczość, a nie były jedną z wielu funkcjonujących na rynku firm konsultingowych czy punktów informacyjnych. Jeżeli w przyszłości miałyby być strategie wielofunduszowe dla LGD, to Pani Elżbieta Siemiątkowska proponuje uprościć pozycje LGD, koncentrując się na roli animacyjnej i optuje za wydzieleniem środków na poziomie krajowym celem ujednoczenia podejścia do różnych funduszy tak, aby były możliwe do wdrożenia.

Pan Cezary Nowek z regionalnej sieci LGD woj. mazowieckiego powiedział, że jego LGD nie zrezygnowało z oddolności a połączył z funkcjonowaniem zarówno to co odnosi się do podziału środków jak i z tym co LGD realizuje. Zależy to nie tylko od lokalnej strategii rozwoju, ale od analizy własnych zasobów. Odnosił się do instytucji otoczenia biznesu i przyznał, że jego LGD jest taką większą instytucją, która m.in. wykreowała przedsiębiorcom produkty tradycyjne. Z drugiej strony granty są potrzebne, aby budować społeczeństwo obywatelskie, aby stowarzyszenia, które LGD zakładało w inkubatorze ngo zafunkcjonowały. Stąd pozyskują środki zewnętrzne. Popiera wielofunduszowość w bardzo ograniczonym stopniu (dwa fundusze rolny i społeczny), bo wtedy nie musiałby podejmować ryzyka i brać udziału w konkursach organizowanych z innych programów. Programy zewnętrzne pozwalają pomóc ngo, stowarzyszeniom jak np. kołom gospodyń wiejskich na swoim terenie. Wizerunek LGD buduje poprzez rozsyłanie emailem dobrych praktyk, wydawanie co miesiąc w wersji elektronicznej biuletynu i pokazywanie że można zrealizować niektóre pomysły. Dodał, że świadomie zrezygnował z aktywnego włączenia się w OWESy ze względu na brak czasu. Pomoc przedsiębiorcom, wspieranie w działaniach, podpowiadanie, co dalej mogą robić, wymaga dużego zaangażowania ze strony LGD również na etapie po zakończeniu operacji, aby zachować trwałość. Na zakończenie swojej wypowiedzi dodał, że dobra współpraca z samorządami to ogromna rola LGD.

Pani Jolanta Perkowska z Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej podzieliła się spostrzeżeniami ze spotkania instytucji zarządzających europejskim funduszem morskim i rybackim w KE. Kraje członkowskie wdrażające wielofunduszowość podnosiły złą jakość pracy poszczególnych Dyrekcji Generalnych, brak przepływu informacji z innymi DG, brak koordynacji na poziomie KE, brak harmonizacji przepisów. Kraje członkowskie, które nie zdecydowały się na

wielofunduszowość, a jest ich większość w programie rybackim, są w lepszej sytuacji z wdrażaniem strategii. A pozostałe kraje obecnie zastanawiają się jak pomóc Lokalnym Grupom Rybackim, by zmienić wygórowane wskaźniki odnośnie miejsc pracy, których nie uda się utworzyć na obszarach peryferyjnych.

Kraje członkowskie, które się buntują i pokazują swoje rozwiązania wygrywają z czasem. Takim przykładem jest Estonia, która w poprzednim okresie była napiętnowana ze względu na własny sposób realizacji osi 4 a w tej chwili jest pokazywana jako przykład. Uważa, że warto, aby Polska miała własne zdanie poparte własnym doświadczeniem. Ważne jest jaka jest misja, jakie są cele i co chcemy osiągnąć poprzez LEADERa.

Pani Joanna Gierulska podsumowała, że warto zebrać doświadczenia szczególnie z wielofunduszowych strategii i wskazać największe zagrożenia, które powodują, że obecnie RLKS może się nie udać oraz wskazać na warunki brzegowe, które muszą zaistnieć, aby wielofunduszowość zafunkcjonowała. Uważa, że prawdopodobnie wielofunduszowość będzie realizowana po 2020 roku, ale nie widzi możliwości opracowania jednego programu różnych funduszy na poziomie krajowym, choćby z powodu różnych systemów informatycznych w funduszach.

W kontekście zgłoszonych postulatów PŚ LGD Pani Dyrektor zdaje sobie sprawę, że rozpoczyna się wspólna praca nad wypracowaniem dokumentu o przyszłości LEADER i zasugerowała, aby podać konkretne przykłady z terenu wypracowanych innowacyjnych metod pracy ze społecznością, z beneficjentami, sposobów animacji społeczności, mechanizmów zarządzania kolegialnego LSR. W kwestii środków finansowych to muszą one być sprawdzone, ryczałt może być zastosowany w niektórych przypadkach, ale nie wszędzie i zaufanie nie ma nic do tego, a biurokracji nie da się uniknąć, można ją uprościć i szukać rozwiązań.

Następnie Pan Dariusz Nieć Dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich MRiRW podziękował za inspirujące głosy w dyskusji, które pomogą MRiRW w rozmowach i kontrargumentacji podczas spotkań z KE. Jedną konstatacją z tego co zostało powiedziane: z jednej strony żeby utrzymać ducha LEADERa ale z drugiej strony zakładając wielofunduszowość powinniśmy proponować jedną instytucję która by zarządzała i koordynowała całym RLKS z poziomu, aby uniknąć dysproporcji które obecnie mają miejsce. Dlatego też Polska może proponować swoje rozwiązania, wskazywać negatywne doświadczenia co by nas uwiarygadniało w dyskusji i jednocześnie doprowadzić kontrargumentem do znaczącego uproszczenia korzystając z wielofunduszowości, która jest szansą dla wielu podmiotów bo jest szersza perspektywa i możliwości się powiększają.

Na zakończenie Pan Ryszard Zarudzki podziękował za różne punkty widzenia odnośnie przyszłości LEADERa – dodał, że wciąż nie wiadomo czy będzie i jaki będzie po 2020 roku. Ponadto powiedział, że w MRiRW powołano 10 zespołów do spraw uproszczeń procedur w działaniach PROW i jeden z nich będzie dotyczył LEADERa. Zwrócił się z prośbą do PŚ LGD, aby włączyła się w prace zespołu.

Ad. 4. W kolejnym punkcie posiedzenia, dotyczącym potrzeby nowelizacji ustawy z dnia 25 lutego 2015 r. o rozwoju lokalnym z udziałem lokalnej społeczności w kontekście doświadczeń ze stosowania aktualnie obowiązujących przepisów, Przewodniczący Witold Magryś poprosił Panią Joannę Gierulską, Zastępcę Dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich MRiRW o wprowadzenie do tematu. Pani Dyrektor wyjaśniła potrzebę dyskusji nad nowelizacją ww. ustawy wychodząc na przeciw zgłaszanym podczas posiedzeń GTL komentarzom. Zanim resort przygotowuje propozycje nowelizacji ustawy to najpierw chciałby zapoznać się z oczekiwaniami zarówno ze strony lokalnych grup działania jak i samorządów województw.

Przewodniczący Witold Magryś podziękował za zebranie i przygotowanie postulatów przez prelegentów i jako pierwszej oddał głos Pani Inga Kawalek przedstawicielce regionalnej sieci LGD woj. pomorskiego.

Pani Inga Kawalek stwierdziła, że generalnie większość LGD nie chce już poważnych zmian w LEADERze, które zwykle dezorganizują prace. Ale pojawiły się pojedyncze głosy z postulowanymi zmianami:

1. Zmiana pozwalająca na pracę SW z wnioskodawcami nad jakością wniosków – tj. wzywaniem do uzupełnienia, negocjacje, itp. – w przypadku LSR wielofunduszowych SW interpretują ustawę w taki sposób, że wg nich istnieją przeszkody aby SW wzywała wnioskodawców do uzupełnień, czy negocjacji w sprawach poszczególnych projektów, stąd projekty często odpadają; należy wprowadzić klarowne zapisy umożliwiające taką pracę z wnioskodawcami aby ratować projekty z błędami; przy czym LGD powinna wyrażać zgodę na zmiany we wnioskach które odnoszą się do wskaźników realizacji projektu.
2. Wydłużenie terminu na uzupełnienia wniosków – do 14 dni.
3. Wydłużenie terminu „poczekalni” – tj. 6 miesięcznego terminu po którym wnioski niemieszczące się w limitach są brane do rozpatrywania jeśli powstają oszczędności – propozycja wydłużenia terminu do 12 m-cy lub w ogóle bez określania terminu.
4. Propozycja powrotu „małych projektów” z poprzedniego okresu – tj. wprowadzenia możliwości wyboru projektów o wartości 25-50 tys. zł w procedurze jak dla konkursów ogólnych (kontraktowane przez SW).
5. Propozycja zapisów dot. podziału dodatkowych środków dla LGD po uzyskaniu odpowiedniego postępu wg umowy ramowej (tzw. bonusowe środki) – aby nie stosowano już konieczności alokacji 50% tych dodatkowych funduszy na miejsca pracy oraz z wykluczeniem dofinansowania projektów JSFP za pomocą tych dodatkowych środków.
6. Zmiany w procedurach wyboru i finansowania projektów własnych – propozycja dofinansowania tych projektów na zasadzie ryczałtu (jak w kosztach bieżących i aktywizacji), bez konieczności realizowania sztucznej procedury wyboru.
7. Propozycja odbiurokratyzowania Lidera – na wzór PO Ryby.

Z kolei Pani Elżbieta Siemiątkowska z UM Woj. Kujawsko-Pomorskiego przedstawiła postulaty samorządów województw w szczególności z województw wdrażających RLKS i odnoszące się zwłaszcza do niezrozumienia pewnych terminów oraz czym są warunki udzielenia wsparcia.

1. Wydanie wytycznej przez MRiRW dla PROW nie jest wiążące dla RPO - wpisanie zapisów w ustawie o RLKS, że właściwy minister ds. właściwego funduszu może wydać IZ wytyczne wiążące usprawniłoby proces.
2. Ustalenie kwoty wsparcia przez Radę – możliwość ingerencji we wnioski na poziomie LGD
3. Uzupełnienia na etapie wnioskodawca-SW – różne podejścia w różnych funduszach np. proces negocjacji w EFS – zabezpieczenie dla LGD w czasie podejmowania decyzji, aby brać pod uwagę kryteria wyboru operacji jako element decydujący o wygraniu operacji.
4. Wydłużenie protestu do 30/60.
5. Czy zarząd województwa może upoważnić pracowników do podejmowania decyzji odnośnie protestów?
6. Kto jest stroną w sądzie administracyjnym w momencie, kiedy SW rozpatrzy protest negatywnie, czyli zgodnie z uzasadnieniem decyzji LGD i następnie odsyłamy i ścieżką odwoławczą jest sąd? Dlaczego SW jest stroną w tym sporze?
7. Zapis dotyczący celu głównego – na skutek pozytywnie rozpatrzonego protestu LGD w danym celu głównym nie osiągnię wskaźników bo np. środki zostaną wykorzystane na kolejny wskaźnik.
8. Wydłużenie terminu 7 dni na uzupełnienia wniosków.
9. Wydłużenie czasu oczekiwania listy kolejkowej ponad 6 msc. do 12 msc.

10. Doprecyzowanie zapisów wątpliwych *ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rozwoju lokalnym z udziałem lokalnej społeczności w zakresie odwołań do ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020* – różna interpretacja słowa „odpowiednio” przez resorty.

11. Brak określenia terminu – termin na weryfikację wniosku powinien być liczony od momentu prawidłowo złożonej dokumentacji przez LGD.

Po wysłuchaniu postulatów obu stron Pani Dyrektor Joanna Gierulska stwierdziła, że propozycja nowelizacji przedmiotowej ustawy będzie głównie dotyczyła pracy na poziomie samorządów województw, aby w jak najmniejszym stopniu dotknęła pracy LGD. Przygotowana nowelizacja ustawy zostanie przesłana do konsultacji.

W dyskusji głos zabrał Pan Bogdan Lekacz z UM Woj. Podkarpackiego, który zasugerował, aby nie było 7-dniowego terminu na przekazanie dokumentacji do SW, ale aby określić termin od zakończenia naboru, czyli podać sumę dni tj. 52 dni.

Pan Robert Krysztofiak z UM Woj. Wielkopolskiego w kwestii doprecyzowania wydłużenia terminu na uzupełnienie wniosku przez beneficjentów, zaproponował rozwiązanie w kierunku możliwości podwójnego uzupełnienia, czyli 2 x 7 dni, dzięki czemu drugie uzupełnienie mogłoby ukierunkować beneficjenta i pomóc mu w uzupełnieniu braków w jego wniosku.

Dyrektor Joanna Gierulska wyjaśniła, że geneza zapisu pochodzi z polityki spójności, chociaż później te zapisy zostały zmienione. Najważniejsze jest aby wprowadzić jeden wspólny przepis dotyczący terminu na uzupełnienie który odpowiadałby potrzebom wszystkich funduszy.

Pani Mirosława Mochocka zwróciła uwagę na fakt, że co innego jest wydłużenie terminu na uzupełnienie a co innego danie szansy beneficjentowi na dwa uzupełnienia, co mogłoby przyczynić się do uratowania wielu projektów.

Pan Piotr Łukasik z UM Woj. Mazowieckiego odnosząc się do zgłaszanych postulatów dotyczących zmiany ustawy o RLKS stwierdził, że każda zmiana wprowadza komplikacje i dalsze konsekwencje. Im mniej zmian tym lepiej dla płynności i sensowności wdrażania programu.

Dyrektor Gierulska przyznała, że resort zastanawiał się nad kwestią listy rezerwowej w kontekście protestów. Wprowadzenie ścieżki protestu uregulowanej przepisami w obecnym okresie programowania sprawia, że pojawia się pytanie: czy w ogóle jest sens utrzymać zarówno listę rezerwową jak i protesty. Pani Beata Rodak z Wydziału Rozwoju Terytorialnego MRiRW dodała, że przepisy ustawy o polityce spójności dotyczące protestów nie są dostosowane do listy rezerwowej.

Pani Inga Kawalek powiedziała, że w przypadku, kiedy LGD planują tylko jeden nabór ze względu na ilość dostępnych środków finansowych to lista rezerwowa ma zastosowanie, natomiast w przypadku dwóch naborów warto skorzystać z opcji, kiedy nie trzymamy środków i ogłaszamy kolejny nabór.

Pan Tomasz Piłat stwierdził, że ocena wniosków trwa długo i są sytuacje, że jedni beneficjenci nie dostali poprawek a inni zakończyli projekt, ale LGD nie może ogłosić kolejnego konkursu zanim nie rozstrzygnie się cały konkurs, to lista rezerwowa jest potrzebna bo daje szansę beneficjentom na realizację ich projektów z listy rezerwowej.

Pan Cezary Nowek odnosząc się do prezentacji Dyrektora Gierulskiej poinformował, że zabrakło mu danych na temat działalności inkubatorów przetwórstwa kuchennego. Dochodzą go głosy, że pomimo ogłaszanych konkursów nie ma wielu chętnych na tego typu przedsięwzięcia, a jego LGD przymierza się do ogłoszenia konkursu dla beneficjentów. Pani Dyrektor Gierulska przyznała, że takie dane monitoringowe nie są jeszcze znane, dlatego nie były przedstawione w prezentacji. Pani Joanna Sokólska potwierdziła, że w woj. podlaskim są dwa inkubatory na terenie działania LGD Tygiel Doliny Bugu: Zielony Zakątek i przetwórnia soków. Pani Iwona Woch przedstawicielka regionalnej

sieci woj. podkarpackiego dodała, że na obszarze działania LGD Zielone Bieszczady, LGD Ziemia Łańcucka i LGD Dolina Strugu działają 3 inkubatory kuchenne.

Ad. 5 W piątym punkcie porządku obrad Pan Piotr Sadłocha przedstawiciel regionalnej sieci LGD woj. świętokrzyskiego przedstawił prace zespołu ds. proceduralnych przy GTL. W dniu 22 września 2017 r. zespół przekazał do resortu uwagi do *Wytycznych nr 2/1/2016 w zakresie jednolitego i prawidłowego wykonywania przez lokalne grupy działania zadań związanych z realizacją strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020*. Zebrane i opracowane przez zespół uwagi skonsultowano w szerszym gronie LGD, wykorzystując narzędzie interaktywne jakim jest grupa LGD na Facebooku. Pan Piotr Sadłocha przyznał, że była to dobra praktyka warta powtórzenia.

Pan Witold Magryś dziękując zespołowi za prace przypomniał, że powołanie zespołu ds. proceduralnych zostało sformalizowane przyjęciem uchwały na poprzednim GTL.

Ad. 6 W kolejnym punkcie porządku obrad, dotyczącym doświadczeń ze stosowania wytycznych nr 5/3/2017 z dnia 17 sierpnia 2017 r. w zakresie monitoringu i ewaluacji strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność w ramach PROW 2014-2020 oraz przygotowań do złożenia sprawozdań z realizacji LSR, Przewodniczący zapytał czy wytyczne są zrozumiałe.

Na wstępie Pani Dyrektor Joanna Gierulska wyjaśniła, że sprawozdania z realizacji LSR za rok 2016 powinny być złożone do końca października 2017 r. i jest rodzajem testu.

Pan Tomasz Piłat zapytał o wskaźniki i grupy defaworyzowane, których zapis w LSR różni się od tego co jest w sprawozdaniu. W jaki sposób wykazać te grupy, jeśli na początku nie były one tak określone jak w sprawozdaniu. Chodzi o uczestników szkoleń - czy należą do grupy defaworyzowanej i do jakiej?

Pani Dyrektor zasugerowała, że jest opcja *Inne*, którą można zastosować. Pani Mirosława Mochocka przyznała, że wskaźnikiem zalecanym jest grupa beneficjentów do 25 roku życia, a LGD ma wskaźnik grupa beneficjentów do 30 roku życia. W związku z tym uważa, że od momentu wejścia w życie Wytycznej LGD mogą rejestrować podgrupę do 25 roku życia w ramach grupy do 30 roku życia. Aby wskaźniki móc zestawiać i wyciągać dane na poziomie kraju.

Pan Łukasz Tomczak z Wydziału Rozwoju Terytorialnego MRiRW dodał, że nie wszystkie LGD realizują wszystkie wskaźniki i nie wszystkie LGD wpisują się we wszystkie grupy defaworyzowane wskazane w sprawozdaniu. Celem sprawozdania jest zebranie jednolitych danych na poziomie kraju tam gdzie jest to możliwe. Jeżeli dla poszczególnych LGD nie stanowi to problemu przy okazji zmiany LSR w zakresie wskaźników żeby to dostosować to dobrze, a jeżeli LGD nie może wykazać tego wskaźnika to trudno. Ponadto dodał, że nowe formularze wniosków zostały ujednolicone z formularzem sprawozdania i uwzględniają ten sam układ wskaźników i dezagregacji co jest w Wytycznej. Jest to kluczowy element przy zbieraniu danych monitoringowych od beneficjenta. Zmiana dziesięciu formularzy wniosków o przyznanie pomocy i wniosków o płatność jest od niedawna dostępna na stronie internetowej ARiMR. Związek ze zmianą przepisów poza jednym przypadkiem jakim jest umowa na projekty grantowe nie jest na tyle duży aby wymagać od beneficjenta określonego formularza danego dnia.

Pani Dorota Goetz z regionalnej sieci LGD woj. dolnośląskiego poprosiła o wyrażenie takiej opinii na piśmie, bo dochodzą sygnały z SW, że beneficjenci będą wzywani do przepisywania wniosków na nowych formularzach. Dyrektor Gierulska wyjaśniła, że wczoraj ARiMR wysłała pismo do SW z informacją, że od 16 października br. będą obowiązywały nowe formularze i że jeżeli wnioski są na

starych formularzach i są wątpliwości to należy je wyjaśniać, ale nie ma konieczności ponownego składania nowego formularza zastępującego stary formularz przez wnioskodawców.

Pan Leonard Pietrow z regionalnej sieci LGD woj. lubuskiego w kontekście planowanej zmiany LSR zapytał czy do momentu wejścia w życie Wytycznej ma zmienić wskaźniki na wskaźniki obowiązkowe ze sprawozdania bo dla niego nie jest problemem wykazanie z PESELu grupy do 25 lat spośród grupy do 30 lat jeśli tylko to ma służyć sprawozdawczości. Przyznał, że problemem byłaby zmiana wskaźników w LSR wstecz.

Dyrektor Gierulski wyjaśniła, że nie ma konieczności zmiany LSR, ale trzeba mieć świadomość, że będą inne wartości w LSR niż będzie to wynikało ze sprawozdania. Zdaje sobie sprawę, że doprecyzowanie wskaźników nastąpiło w 2017 roku. Przygotowując sprawozdanie za 2016 r. LGD będą mogły sprawdzić jakie są różnice we wskaźnikach i może warto zrobić korektę wskaźników w LSR. Wnioski o płatność dostosowane są do brzmienia nowych wskaźników i beneficjenci będą musieli przymierzyć się do nowych wskaźników, chociaż nie powinni mieć problemów.

Kolejne pytanie Pan Leonard Pietrow skierował do Pana Dyrektora Bartosza Szymańskiego i zapytał dlaczego w nowym wniosku o przyznanie pomocy nie zmieniono rozbudowy na rozwój. Dyrektor obiecał sprawdzić ten wniosek.

Ad. 7 W punkcie wolne głosy i wnioski Przewodniczący zapytał członków GTL, czy widzą potrzebę organizacji posiedzenia w grudniu br. W związku z głosami za spotkaniem w bieżącym roku Pan Witold Magryś przypomniał, że zgodnie z planem pracy ustalonym na początku 2017 r. kolejnym tematem strategicznym GTL jest LGD jako animator inicjatyw lokalnych. Przyznał, że dzisiejsza dyskusja idealnie wpisala się w to zagadnienie i zaproponował, aby kwestie LGD jako animator na obszarze i wspólna praca nad zdefiniowaniem co to znaczy być animatorem przeprowadzić na dwudniowym spotkaniu GTL połączonym z warsztatami. W związku z tym, że członkowie wyrazili możliwość uczestnictwa w dwudniowym spotkaniu w I kwartale 2018 r., grudniowe spotkanie zostanie poświęcone zaległemu tematowi dotyczącemu projektom współpracy oraz sprawom bieżącym. Przypomniał też, że od nowego roku Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA nie będzie pełniła funkcji Jednostki Centralnej KSOW.

Pani Dyrektor Joanna Gierulski podniosła kwestie corocznego międzynarodowego spotkania na temat RLKS planowanego w dniach 8-10 listopada 2017 r. na Węgrzech. Poinformowała, że MRiRW będzie uczestniczyło i warto by przedstawiciele LGD w szczególności z woj. kujawsko-pomorskiego i woj. podlaskiego również wzięli udział w spotkaniu.

Ad. 8 Podsumowując spotkanie Przewodniczący GTL poinformował, że Pan Janusz Bartczak zobowiązał się do zebrania głosów jakie padły na dzisiejszym posiedzeniu na temat przyszłości LEADERa w Polsce i spisania w formie postulatów, które zostaną przedstawione podczas Europejskiego Parlamentu Wiejskiego. Na zakończenie podziękował członkom GTL za udział w posiedzeniu.

Wnioski i ustalenia z posiedzenia:

1. Przygotowanie przez Polską Sieć LGD postulatów jako polski głos w debacie europejskiej wobec podejścia oddolnego po 2020 roku.

Załączniki:

1. Lista obecności

Sporządziła: Agata Markuszewska